





# Z Brazylii.

## Kurytyba.

KS. PIASECKI REDAKTOR „LUDU” wraca z Polski w miesiącu wrześniu. «Głos Narodu» donosi, że dnia 3-go sierpnia pożegnał już ks. Piasecki Kraków i przerosi się na kilkanaście dni do Warszawy, skąd wyjedzie z powrotem wprost do Brazylii na dalszą pracę między Rodakami.

GRAMATYKA POLSKO-PORTUGALSKA, wydanie drugie znacznie rozszerzone i uzupełnione, jest już w opracowaniu; podjął się tej pracy ks. Józef Góral proboszcz w Abranches, autor wielkiego słownika portugalsko-polskiego. Po wyczerpaniu pierwszego nakładu ukazuje się zaraz nowa gramatyka uzupełniona znacznie ówczesnymi rozszerzonymi różniczkami i wziętym słownikiem polsko-portugalskim. Z pierwszego nakładu została jeszcze pewna liczba gramatyk drukowanych na pięknym białym papierze w cenie 4\$000 za oprawny egzemplarz.

## Rio de Janeiro.

AMBASADOR FRANCUSKI, p. Aleksander Conty, wyjechał 29-go sierpnia do Francji na przedpędzenie w odczynnie czasu w kaolij. Przy odjeździe jego, okretem «Desirade», zjawilo się w porcie na pożegnanie ogólnie poważanego ambasadora wielkie mnóstwo osób z najwyższych sfer urzędowych i dyplomatycznych, był nawet poseł niemiecki z sekretarzem. W imieniu poselstwa polskiego, wobec pobytu p. Grabowskiego w São Paulo, żegnali p. Conty: p. Stanisław w Głuski sekretarz naszego poselstwa i konsul kurytybski p. Miszke bawiący obecnie w Rio de Janeiro.

FILM PARANSKI, wykonany przez operatora filmowego pana Muchę z Warszawy był częściowo wyświetlany 24-go sierpnia w brazylijskim towarzystwie pedagogicznym w Rio de Janeiro, z polecenia parafskiego inspektora generalnego p. Lysimaco da Costa, który w czasie swej konferencji o wychowaniu w Brazylii chciał przedstawić na ekranie kurytybskie szkoły rządowe. Obecni najwyżsi urzędnicy państwowi byli zachwyleni tak szkołami jak i filmem wykonanym przez p. Muchę naszego rodaka.

ŚMIAŁY LOTNIK amerykański Paweł Redfern postanowił za jednym wzlotem przelecieć ogromną przestrzeń między portem Brunswick w północnej Ameryce a Rio de Janeiro. Wznosił się 26-go sierpnia w piątek, widziano go nad wyspami Bahama, lecz odłąd wszelka wieść o nim zaginęła i dnia 30-również nie zauważono go na żadnej z wysp antylskich nad którymi, miał przelatywać. Podobnie i z północnej Brazylii, z Para z miasta Belem, niema żadnych wiadomości o lotniku do dnia 1-go września. Ogólnie obawiają się, że śmiały lotnik spotkało jakiejś nieszczęście.

DELEGACJE na międzyparlamentarną konferencję handlową w Rio zjeżdżają już ze wszystkich stron świata. Na okolicie niemieckim «Sierra Morena» zjechała liczna delegacja niemiecka i austriacka a w jej ogonku zjechali i delegaci Łotwy i Litwy panowie: Juliusz Celmś prezes łotewskiej komisji finansowej i dyrektor z Rygi i pan Kazys Paksta poseł litewski i profesor geografii polityczno-ekonomicznej na uniwersytecie w Kownie i prezes banku międzynarodowego. Polska delegacja przybywa z delegacją francuską razem na okolicie «Mississipi» który w tych dniach zawinie do portu w Rio

# TONICO INFANTIL

Znakomite lekarstwo wzmacniające dla dzieci.

## Laboratorio Nutrotherapico

DR. R. L. & C. — RIO

### São Paulo.

São Paulo, 30-go sierpnia. — Poseł polski Tadeusz Grabowski, który z wizytą urzędową przebywa obecnie w São Paulo, został w piątek przyjęty przez prezydenta stanu. Poseł odwiedził także sekretarza stanu, komendantów wojsk stanowych i federalnych, prezydenta senatu, kongresu stanowego i szefa policji; równocześnie odwiedził poseł także dr. Gabriela Ribeiro dos Santos byłego sekretarza rolnictwa. Przy wszystkich tych wizytach towarzyszył posłowi polskiemu p. Marcos Ribeiro dos Santos urzędnik sekretariatu spraw wewnętrznych i p. Konrad Rogoyski zastępca dyplomatyczny z poselstwa polskiego z Rio de Janeiro. Tegoż samego dnia wydał poseł polski w hotelu Esplanada śniadanie na cześć konsula francuskiego ze São Paulo.

W sobotę przyjął poseł polski w swoich apartamentach w hotelu Esplanada dyrektora da Sociedade Paulista de Imigração pana majora Luiz Ferraz; potem odwiedził posła dr. Marcello Piza dyrektora departamentu emigracyjnego w São Paulo. W południe odwiedził poseł z koleją polską w São Paulo, skąd wyniósł najlepsze wrażenie, ponieważ uczniowie wykazali się dobrymi postęпами zarówno w języku portugalskim jak i polskim, które osiągnęli pod dyrekcją profesora Brzezińskiego. Po obiedzie odwiedził poseł instytut w Butantan, gdzie go oprowadził sam szef zakładu tymczasowy zastępca dyrektora dr. Vital Brasil. Poseł był zachwycony tem dziełem humanitarnym i nie krył swojego podziwu jak wogóle Butantan znajduje wielbiciele na całym świecie. Wieczorem był poseł w teatrze miejskim, gdzie wyrażał swoje uznanie dla jakiejś sztuki Pirandella, odgrywanej właśnie wspaniale przez wicekierowników. Po wyjściu z teatru odwiedził naszą redakcję («Estado de São Paulo») gdzie wśród miłej pogadanki zabawił jakiś czas.

W niedzielę wyprawił się poseł samochodem do Santos. Zachwycał się krajobrazem i doskonałymi drogami ułatwiającymi komunikację w Santos zwiędził poseł nadmorskie plaże aż do Guarujá; podziwiał ruch w porcie i rozkwit miasta Santos.

O godzinie 17-stej zjawił się poseł w Towarzystwie Polskiem w São Paulo, gdzie mu zebrani członkowie zgotovili serdecznie przyjęcie. Dzieci szkolne polskie wykonywały bardzo piękny program na cześć posła, przyczem miał on sposobność przykonia się o miłem wspólnicy między polakami a brazylijanami. Wczoraj (w poniedziałek) zwiędził poseł departament stanowej (são pauloskiej) imigracji. Pochwalił zarówno administrację jak i wewnętrzną organizację tego przedsiębiorstwa. O godzinie 14 odprawił poseł z sekretarzem rolnictwa konferencję nad sprawą emigracji z Pol-

### SA JEDNAK JESZCZE LUDZIE, KTÓRZY ŻĄDYWAJĄ TABAKI.

Używanie tabaki zostało zupełnie zabronione, lecz dziś znowu ludzie zaczynają jej używać ale w innym i to prawdziwym celu. Wprowadzono znowu używanie tabaki, które bardzo dobrze działa jako lekarstwo tak w Europie, jak i w Ameryce. Tabaka ta ma bardzo przyjemny zapach a przedewszystkiem leczy wszelkie objawy kataru — Tabaka to przygotowanie słynna firma Bayer i nazywa się ona Oxan. Kupuje się ją w małym eleganckim pudełeczku. Nema objawów kataru z którego by ta tabaka nie wyleczyła.

ski, pocem odwiedził jeszcze prefekta miasta i prezydenta Trybunatu.

Poseł polski pozostanie z nami u nas jeszcze do jutra do wieczora, ponieważ został zaproszony na paradę wojskową jaka się odbędzie na cześć marynarzy francuskich, którzy z dywizją okrętów wojennych przypłynęli do Santos. («Estado de São Paulo» z 30-go sierpnia).

SÃO PAULO, 31-go sierpnia. Wczoraj pożegnał się w pałacu rządowym z prezydentem stanu Julio Prestes'em poseł polski Tadeusz Grabowski. W powozie rządowym wśród eskorty oddziału kawalerji został oprowadzony do hotelu Esplanada na dworzec północny, w towarzystwie adjutanta pana prezydenta kapitana Tenorio de Brito. Na odjeździe zjawilo się na dworcu mnóstwo osób: kapitan Tenorio de Brito w zastępstwie prezydenta, major Luiz Consistré jako przedstawiciel sekretariatu sprawiedliwości, dr. Uriel de Carvalho jak zastępca sekretariatu skarbu, dr. Marcos Ribeiro dos Santos jak reprezentant sekretariatu spraw wewnętrznych, dr. Antonio Gontijo de Carvalho jako zastępca sekretariatu rolnictwa, dr. Paulo de Campos jako przedstawiciel prefekta stolicy, kapitan Euclides Machado jako reprezentant szefa policji, oficer Artur Auerbach jako przedstawiciel komendanta wojska, konsul polski ze São Paulo, członkowie kolonji polskiej zamieszkałej w São Paulo, przedstawiciele prasy i wiele innych osób. (Estado de São Paulo z 31-go sierpnia 1927 roku)

## Rio Grande do Sul.

Gazeta portoalegreńska «Correio do Povo» donosi w sprawie prezydentury w stanie Rio Grande do Sul: «Zatem już na pewno jest ustalony wybór na prezydenta naszego stanu pana Getulio Vargas na pięcioletnie (1928 - 1933) obecność federalnego ministra skarbu, a na wiceprezydenta pana João Neves Fontoura. Obecny prezydent Borges de Medeiros przygotowuje obszerny mesagem, które przedstawi kongresowi stanowemu obecnie we wrześniu i w odczynie tem omówi oba okresy swych rządów, a więc pierwszy od 1898 do 1913 i drugi od 1918 aż do 1928, a zatem 25 lat razem.

PORTO ALEGRE, 30-go sierpnia. W Guarany (Comandahy) przyszło do ostrego sporu między szefem kolonji Arturem Ambros a subintendentem Antonio Brustolini. Wśród strzelaniny na rewolwer padł trupem Brustolini a Ambros jest również ciężko ranny.

## Ze swiata. Rosja.

Korespondent francuskiej gazety «Excelsior» donosi pod dnem 7-go sierpnia z Moskwy: Presilenie gospodarze, przez jakie przychodzi obecnie Rosja, jest bardzo ciężkie; wieśniacy uparli się nie chcą wydać wogóle żadnej pszenicy na wywóz, a przeciw tylko eksportem pszenicy mogą soiety poprawić i rozwinąć przemysł, który znajduje się również w położeniu rozpażliwym.

## Meksyk.

Przybliża się dzień wyborów na prezydenta kraju. Partja wojskowa stawia dwóch kandydatów generalów: Obregona na prezydenta, a Serrana na wiceprezydenta. Partja ludzi cywilnych, którym przejażdży się już krwawa rządy wojskowe Callesa, stawia dwóch ludzi na prezydenty: dr. Jose Vasconellos na prezydenta, a dr. Maytarena na wiceprezydenta. Niestety, ci kandydaci musieliby z powodu przed-

wań opuścić Meksyk, a partja wojskowa gnębi bezwzględnie przeciwników. Nie wiadomo, co przyniosą wybory. Pokój w kraju zagrożony.

Telegramy z Nogales z Arizony pod dnem 2-go sierpnia doniosły, że w stanie Jalisco we walce z 300 powstańcami padło 60 żołnierzy federalnych a wielu było rannych, choć ni-by wojska rządowe odparły powstańców. Wogóle, niepokój panuje w kraju z czego korzystają anarchiści i komuniści, a później wszystko przypisuje się katolikom.

Meksykańska federacja pracy postanowiła rozpocząć walkę z wpływami północno-amerykańskimi tak na polu kulturalnym jak i gospodarczym w Meksyku.

Potężne plemię indyjskie «Jaquis» rozpoczęło nowe powstanie w stanie Sonora i zdołało na wojska rządowych miasta Santo Antonio, Catal i Bruga, a to ze zemsty za okrucieństwa jakich się dopuszczali na nich zbiry i szubrawcy prezydenta Callesa. Tyle donosi telegram z 25-go sierpnia.

Zamknięcie kościołów, zamknięcie dzwonów, brak publicznych nabożeństw, eiche i skromne pogrzeby, robi ogólnie przygnębiające wrażenie i choć opryskli socjalistyczne dorabiają miną i pocieszają się rozpuszczonymi po świecie sfalszowanymi telegramami to jednak boją się podniecenego narodu. Za ledwie kilka kościołów kazal otworzyć na szkoły prezydent Calles, a sam jest widocznie przygnębiany i otoczony ciągle silną strażą w obawie zamachu na swe życie za nieludzkich swoje okrucieństwa.

Niedawno umarła Callesowi żona; przed śmiercią prosiła o księdza i zjawił się w sanatorium ksiądz misjonarz João Martinez, lecz bezbożny syn Torreblanca odmówił wstępu księdzu oświadczając że matce nie grozi żadne niebezpieczeństwo, takto wygląda sławiona przez nich wolność sumienia. Pogrzeb Callesowej sprawiał wrażenie przygnębiające, ani modlitw, ani pobożnego nastroju, ani głosu dzwonów. Same zbiry socjalistyczne strzegają teraz, że jakoś podległoby pogrzeby bez nastroju religijnego, tego odgłosu wieczności.

## CÓRKI CALLESA WIERNE MI KATOLICZKAMI.

Według wiadomości z ust wygnanego arcybiskupa meksykańskiego Ruiz'a powtórzone w piśmie «Immaculata» dwie córki krwawego prezydenta Callesa są wiernymi swym przekonaniem katoliczkami. Jego młodsza córka Natalia po swym cywilnym ślubie w dniu 19-go lutego r. b. przedewszystkiem udala się wraz z mężem oddzielnie pociągami do El Paso, pogranicznego miasta w Teksas, gdzie wtajemniczy zawarli ślub kościelny.

## Co nas boli!

(Ciąg dalszy)

Najrozmaitsze skóry z dzikich kotów, lisów i wogóle zwierząt krajowych i zagranicznych, prawdziwych, fałszywych, ze łbami pazurami, kłami i t. d. a co do kapeluszy, to jakie sobie można tylko wyobrazić, a reszle ubioru to jedwab, no i pończochy które są w modzie, tak że dziś na ulicy jak i w kinie trudno poznać jakie kto stanowiska zajmuje w społeczeństwie. Czy to wszystko zapłacono to już w to nie wchodzi. Jakże skutki tego? Powiadał mi jeden bardzo zany Pan, który jest sedzia w wię-

szem mieście na prowincji a dla wykształcenia zmuszony rodziną mieć w Kurytybie, że o 20 ścia lat się wcześniej zestarzał i połowę włosów mu wyzło z głowy. A ile setek ojców zanych cierpi przez ten obecny pospół? Gdyby taki obcy przybył wszedł tak do kina lub teatru, to by sobie pomyślał że Kurytybianie to strasznie bogaty naród. A za to wszystko wyrzuci się pieniądza za granicę, a skąd się bierze takowe? Dał nam Pan Bóg Parańczykom herwa ma matie, czyli jak słusznie się wyrażają zielone złoto. Bo taki szczęśliwiec który posiada bodaj mały herwal, jak sobie pójdzie do lasa z taką maszyną co to nazywają fojsa albo fakon, to po 24 godzinach gdyby swoją pracę zamienił na złoto, to z pewnością miałby więcej jak przeciętny płukacz złota. A tacy o mają obszary z których zbierają od 10 tysięcy arów w górę to są wprost bogacze. Ale i tych ta manja opanowała. Po większej części już się powynosili do miasteczek i miast, mają swoje domy, no i auta, bo jakżeż by można żyć bez tego. Trzeba jechać, doglądać zbioru herwy i na spacer.

C. d. n.

Zgoda.

## Dr. PALUMBO

Były inspektor Departamentu Zdrowia de Saude Publica w Rio

### KLINIKA MEDYCZNA

Wyjeżdża na zawołanie do chorych nie tylko w mieście ale na kolonie tak w dzień jak i w nocy. Posługuje się własnym autem. Konsultacja: Rua Saldanha Merinho N. 1, (obok katedry).

## Telegramy z Polski

Warszawa, 30-go sierpnia. — Dziennik socjalistyczny «Robotnik» wzywa robotników polskich, by się odłączyli od trzeciej międzynarodówki jak to już uczynili «okrutnicy z Bostonu»; na końcu oświadcza «Robotnik», że już nadzedł czas by wystąpić do walki przeciw Moskwie «stolicy kraju pogrążonego w obłądzenie».

Rio, 30-go sierpnia — Prezydent republiki otrzymał dnia 28-go sierpnia następujący telegram z pokładu okrętu «Massilia»: «Olinda» — Delegaci na międzynarodową konferencję parlamentarną z Belgji, Egiptu, Francji, Grecji, Japonji, Luksemburga, Polski, Rumunji i Czechosłowacji, zebrani na pokładzie «Massilji», przesyłają tak prezydentowi republiki jak i szlachetnemu narodowi brazylijskiemu pełne uznanowania.

LONDYN, 1-go września. — Telegramy z Warszawy donoszą, że powstańcy rosyjscy rozpoczęli już wczoraj kroki nieprzyjacielskie przeciwko sowielom (bolszewikom) i postępują przymtem z zwykłym okrucieństwem. Powstańcy zdobyli Wasylków i zabili 17 komunistów.

Wojska sowietów rozpoczęły walkę z powstańcami lecz nie odniosły żadnego zwycięstwa. Generał Sawediuk był dowódcą wojska z pod komendy Petlury, został oskarżony że stoi po stronie powstańców i z tego powodu został skazany na śmierć i rozstrzelany wraz z kilką współnikami w Kijowie.

ŚWIEŻE NASIONA nadechoda co tydzień z różnych krajów tak jawa jak i kwiatów. Witold Zagotowicz Travessa Zacharias N. 5 — Curitiba.

## KOESPONDENCJE.

ARAUKARJA w sierpniu 1927. Już od dłuższego czasu idzie robota około wykonania D. o. m u Ludowego, lecz jak zwykle bywa brak pieniędzy nie pozwala wykonać wszystkiego. Pomimo tego obecnie Dom Ludowy wewnątrz ma inny wygląd niż miał przed rokiem. Brak jeszcze wykonania na zewnątrz. W czerwcu została urządzona w sali



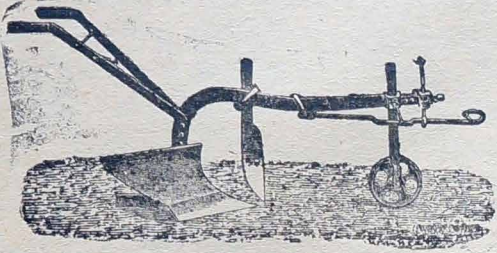
# Nasze Pługi

Już od lat czterech importowane przez

CASA MELICHAR zadowolniają bardzo klientów. Koloniści sami rozgłaszają z dnia na dzień, że pługi te są najlepsze i nadają się do każdego gruntu. Do nabycia tylko w firmie:

**Fernando Hackradt & Cia., Sattig Ltda**

CURITYBA! - RUA 15 DE NOVENBRO N96



## PHOENIX

## MASZYNY DO SZYCIA I HAFTOWANIA



Mamy na składzie wielki wybór różnych maszyn do szycia; są droższe i tańsze, nadają się do jakiegokolwiek pracy krawieckiej.

Sprzedajemy te maszyny na spłaty miesięczne.

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę.

**RICARDO HOENE & Cia.**

Rua Barão do Rio Branco 67 - Curitiba.  
Filija: Rio Negro. Przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento i Joinville

tegoż domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

Dnia 31-go lipca urządzono zabawę taneczną i szurasko. Pannie: Rozalja Cichoń i Paulina Jakubowicz oraz p. Jan Szubartowicz zajęli się sprzedażą kwiatów, z której doręczyli zarządowi 220\$800 za co im składamy podziękowanie. Wieczorem tegoż dnia powracający z Kontendy kurytybscy Junacy zaszczylili nas również swoim przybyciem i uodpiwaniem kilku piosenek urozmaicili zabawę, za co im również dziękujemy. Czysty dochód z tej zabawy wy-

noszącego domu próbna wystawa w nosi 483\$200. Jeszcze kilka taro-  
rolnicza która zgromadziła, kich zabaw a Dom Ludowy zo-  
duzo produktow, jak również w stanie wykończony.

Za zarząd: Sekretarz: **Adam Szczerbowski**

go na Rio Bayo. Liczyła 1 a 1 91 i zostawiła synów, córki, wnuków, sporo prawnuków i kilkoro praprawnuków. Cześć ich pamięci!

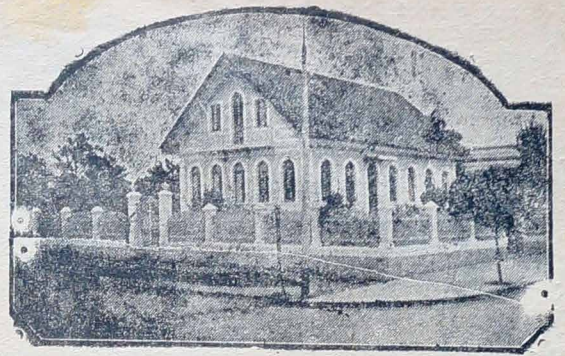
Od pierwszego sierpnia b. r. kursuje dilizensja trzy razy tygodniowo między São Matheus i Palmeirą we wtorek, czwartek i sobotę i w ten sam dzień o godzinie 13-tej wyjeżdża z powrotem do Mateusza. Cena przejazdu w jedną stronę wynosi 30\$

Korespondent.

PRZYP. RED. - Dzieciom licznie rozrodzonym wnukom, prawnukom i praprawnukom tych dwóch ś. p. sędziwych starszyczek Polek przesyła redakcja •Ludu• swoje szczere współczucie.

FELICJANOWO. - Rio Grande do Sul - Linja Lepo Neto i Thomas Flores.

Po dwutygodniowej nauce katechizmu księdza Komorka, nareszcie 7-go sierpnia zawiąta do naszej szkoły Ks. K. Zajko wski. Rakiety rozgłosiły rozpoczęcie pierwszej mszy, na której byli pierwszą komunją i komunją ogólną działwy szkolnej Dzieciom Ks. Probszcz wyłumaczył ich obowiązki względem rodziców, którzy ich utrzymują i do szkoły posyłają i względem pana nauczyciela który nie szczędzi pracy aby ich przygotować na porządných obywateli najstarszej linii. Na drugiej mszy to ksiądz nam powie-  
dział, że jeżeli Pan Jezus zrobił bat i wypędził nim z świątyni Je rozolimskiej tych co tam źle się zachowali, to i niektórzy z nas by na to samo zasłużyli, gdy idą do kościoła z rewolwerami, fakonami lub batami, albo idą tam, by pokazać swe ubrania lub sknerstwo w skąpości odzienia. Zachęcał nas do wpisywania do Towarzystwa chłopców dorosłych i do założenia składu towarów najpotrzebniejszych, aby z ich sprzedaży członkowie mieli pomoc do utrzymania nauczyciela jak to już się czyni w Towarzystwie na linii Tigre i w ten sposób mieli do rozporządzenia większą ilość środków do kształcenia naszych dzieci, które



## Klinika chirurgiczna

przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Batelliffe - Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy apar Roetgena (Raio - X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

Dr. Antoni Rydygier.

## Fabrica Iguassu

FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA ŻELAZA I STALI.

Oddział żelazstwa: Posiada swój dobrze zaopatrzonej skład rozmaitych maszyn i wyrobów żelaznych, jako to: Blachy na kuchnie, żelazka do prasowania, maszyny do kruszenia kukurydzy, sieczkarnie, cylindry do ciasta dla piekarzy, wagi od 10 do 5000-kilo, pilny taśmowe, maszyny do wiercenia drzewa i żelaza, wszelkie maszyny do cegielni, prasy ręczne i na siłę, jak wogóle wszelkie maszyny do jakiegokolwiek przedsiębiorstwa.

SPECJALNOŚĆ: Młyny najlepsze i najpraktyczniejsze jakie kiedy budowano w Paranie lub wogóle w Brazylii.

W razie potrzeby prosimy najprzód odwiedzić naszą fabrykę i przekonać się.

## Carlos Schmidlin & Cia.

Avenida Iguassu N. 131 i 133

TELEFON 633 - Adres Telegraficzny IGUASSU

Curityba - Parana.

będą przedłużeniem naszego istnienia. Pod nadzorem pana Wojciecha Kubaszewskiego nauczyciela naszej szkoły działwa wykonała piękne pieśni kościelne i narodowe. Wiwatów było bez końca.

Sekretarz: **Sylwester Kazanowski.**

BOA VISTA DO ERECHIM - CAPO-ERE - Rio Grande do Sul  
Powstało tu Ognisko Nauczycielskie.

Wzięło sobie za cel spełnienie ważnej roli. Musi ono rozniecić

prawdziwy pożar, aby stopić bryły szesnastoletnich lodowców, które grubo otuliły naszych Rodaków.

Bo cóż innego możemy sądzić? Gdy w okręgu Erechim jest 4 tysiące rodzin polskich, a 800 dzieci uczęszcza do szkół - to chyba za mało, powinno być 5 razy tyle. Kto? i jak dba o naukę?

Emigrant zobowiązał, bo nauczył się fakonem •wyjąć. Natomiast potomek przewyższa go. Potrzeba było już dawno zor-

Jeden z nich właśnie przypędził doń. Już nawet zniżył dzidę ku grzbiotowi zwierza.

Ale w tej chwili potężny zwierz zaplął rogami swoimi w ciało biednego konia.

Przeciwnik człowiek umknął, zeskoczywszy z konia, koń zaś padł koczając na piasek areny. Tłuszcza szalała.

Meksykanie, jako potomkowie Hiszpanów, lubią takie nieładzkie, krwawe widowiska.

Tymczasem rozpoczął drugi pikador walkę ze srogim bawołem.

Ale i jego spotał los poprzednika. Jeszcze gorzej. Bo padł pod przebodłego konia i nie miałe odnieść sam poturczenia.

Picadore w krótkim czasie skończyli swoją ważną straszną rolę.

Zostawili pole działania bandillerom, którzy z wielką zręcznością wzdrowywali swoje haki w grzbiecie bawołu.

W jednym z tych narzędzi był fajerwerek. Syczał i eksplodował raz po raz.

Szał zwierzczenia nie miał z tej przyuczyny granic. Bawół pedził za bandillerami ze wszech sił.

Jedni uciekali przed potężnym prześladowcą, drudzy pedzili za nim i ranili go na różnych miejscach.

Trwała ta szalona gonitwa sporo czasu. Zwierz zmęczył się. Stał, dumal, patrzył badał i podstępnie oczyzna na wszystkie strony.

Naraz zagrmiał tusz. Ostatni zapadnik wystąpił w szranki. Miał on za koczycę krwawą zabawę.

Espada czyli wojownik ze szpada podrażnił zwierzę czerwona chustą z lewicy.

Byk rzucił się na przeciwnika. Ten podniósł prawicę. Długa ostra szpada błysnęła.

Właśnie w ostatniej chwili, kiedy zwierz miał się nań rzucić, wbił mu espada swoją broń w międzykarcze.

Byk padł na ziemię. Za parę minut skonał.

Tysiączny aplaus i fanaloznej tłuszczy nagrodził ten czyn śmiałego zapadnika.

Ze wszystkich stron posypały się kwiaty.

Cóż, mamo, prawda, że zabawa może się podobać? - zapytała swawolna Juana.

- Nie dla mnie, dziecię, taka zabawa. Czuję ogromny wstręt do takich widowisk i chętniebym zaraz oddał ci się siad - przemówiła poważnie senhora Aguilar.

- Nadechodzi drugi bawół! - wolano zewsząd radośnie.

Na arenie zjawił się nowy zwierz. Ale nie miał wcale ochoty walczyć. Uspokojony był pokojowo.

Jeden z pikadorów przebił go dzidą i za jakiś czas bawół nie żył.

- No, to nie jest żadna zabawa! - zawołała Juana.

Jako rasowa Meksykanka nie pojmowała przynety w walce byków - bez krwi przelewu. Gniewała ją taka zbrodnia!

Tymczasem lysiacyjne okrzyki zwiastowały pojawienie się trzeciego byka. Zwierzę było średniej wielkości.

Wygląd jego nie zdradzał osobliwych siły ani dzikości.

Picadores lekceważyli sobie nowego zapadnika tak daleko, że bez żenady jeden z nich podjechał ku niemu i próbował ugodzić dzidą.

Ale nowy •dobrodziej• byk nie znał żartów: lotem błyskawicy chwycił konia z jeźdźcem na potężne swoje rogi i podrzucił w górę.

Trzaskiem spadły oba ciała na ziemię.

- Dla Boga! Co za nieszczęście! - zawołała senhora.

Bandilleros rzucili się do byka. Chcieli oderwać go od ofiary.

Ten jednak chwycił przedko jednego z nich na rogi i podrzucił wysoko w górę.

Na szczęście było to niedaleko galerji za parkanem.

Nieszczęśliwy padł poza parkan. A byk szalał po arenie.

Pikadora zranionego podniesiono. Ale o życiu nie było mowy. Miał złamany kręgosłup.

Czarny byk odpoczywał tylko chwilę.

Zaraz też rzucił się za drugim pikadorem i przebił konia.

Jeździec padł ciężko raniony. Bardyllerzy wynieśli go.

Inni jeźdźcy, ruszeni przestraszeniem o swoje życie, zeskoczyli z koni i zniknęli za parkanem.

Ich nieszczęsne konie stały się zdobyczą nieposkromionego zwierza.

Norden był pewnym, że stanie się to nie tak szybko i że do tego czasu może sobie hulać za pieniądze łatwowiej wdówki.

Raz siedzieli sobie oboje państwo w buduarze sennoy, kiedy Norden zwrócił całą swoją uwagę na pewien piękny obraz.

Przedstawiał on pannę co najwyżej lat szesnastu.

- Kto jest ta sennorita? - zapytał z podziwem kapitan.

- To córka mojego męża z pierwszego małżeństwa którą ja mimo to kocham gorąco - odrzekła senhora.

- Przebywa ona w Puebla u swojej ciotki, ale przybędzie niebawem i do mnie do Meksyku w gościnnie!

- O jakże się cieszę! Toć to cudne dziecko jakiego! - zawołał kapitan zachwycony.

Przytem śledził bacznie twarz wdowy.

Sennora Aguilar drgnęła. Pokazały się małe - nieznaczne ślady jakiegoś niby zdzioczenia czy obawy.

Widać było, że interesuje się swoim znajomym i doradcą niemają.

W większej mierze, jak sama przyduchowała, z pewnością.

Kapitan był uszczęśliwiony tem odkryciem. Okradł sennorę w bezczelny sposób, a teraz miał nadzieję na miłośność.

Wiedział, że majątek jej jest wielki, postanowił więc wyróżnić jej kasę dobrze wypróbowanym sposobem.

Papiery jej wartościowe, wymieniane za fałszywe banknoty u wdowy, sprzedał już dawno w banku.



ganizować »Ognisko«. Chociaż i obecnie niespóźniło się byle byle wszyscy pracowali. Dzięki p. Gr. Kowalskiemu, który niedawno przybył z kraju do Porto Alegre a poruszył już myśl o »Ognisku Nauczyielskim«. Drugie uznanie należy się p. Kempce zajmującego agitację. Zjazd odbył się dnia 31-go lipca w Campo Eré. Uczestniczyli w nim 15 osób. Listy nie doszły na czas. Na zjeździe było pięciu nauczycieli: Adam Kempka, Piotr Lisowski, Franciszek Kluch, Jan Tytarczyk i Roman Wachowicz.

O godzinie 10-tej otworzył zjazd krótką przemowę i przewodniczył mu p. Kempka. Poczem odśpiewano »Boże coś Polsko«. Następnie przeprowadzono lekcję wzorową, statystyczną i kursoryczną, nad którą odbyła się żywa dyskusja.

Dalej obradowano nad brakami, jakie się odczuwa. Straszny głód się odezwał w zakresie książek dla nauczycielstwa i otoczenia. »Ognisko« postanowiło sprawdzić większą ilość podręczników pedagogicznych. Aby naprawdę szerzyć oświatę postanowiło: każdą placówkę szkolną przylączyć do wędrownego biblioteki p. K. Lecha, rozszerzać »Naszą Szkołę« i »Naszą Szkołę«. Za wszelką cenę urządzać: obchody, odczyty, teatry, śpiew, organizować drużyny sportowe, a mówiąc ściślej — otoczyć młodzież mirem oświaty! Programów i wskazówek dostarczy »Nasza Szkoła«. Nauczycielstwo również przyczyni się do zbiorów Muzeum Emigracyjnego i tem podobne rzeczy oświatowe będzie popierało.

Wybrano Zarząd Ogniska: prezes Piotr Lisowski, skarbnik Franciszek Kluch, sekretarz Roman Wachowicz — zastępca Adam Kempka.

Głównym punktem na skład książek i zebrania Ogniska pozostało tymczasowo Barro. Stałe miejsce uchwali się na drugim zjeździe.

W najbliższym czasie drugi zjazd zwoła się do Boa Vista do E. Echim. Wszyscy nauczyciele w tym okręgu proszeni są o przybycie. Po ustaleniu dnia zjazdu,

zawiadomi się listownie każdego.

Wieczorem w czasie zabawy jeden z nauczycieli miał przemowę i odczytał o Juliuszu Słowackim.

Zakończył się pierwszy zjazd. Niechaj się pała dwa ogniska nauczycielskie. Na północy pionie od dłuższego czasu — pomyślnie się szerzy — idzie. Z południa wybuchło drugie — dąży na spotkanie. Te dwa wspólne Ogniska Nauczyielskie niechaj przelotną w lepszych ludzi całą warstwę naszych Rodaków. To jest niezbędne — musi się spełnić.

Sekretarz: Roman Wachowicz

**Związek Polski w Kurytybie**  
zaprasza swoich członków na miesięczne zebranie które odbędzie się dnia 4-go września o godzinie 2-giej po południu.  
2-gi sekretarz: Adam Trojan

**POTRZEBA SZUŻACEJ.** Potrzeba dorosłej szużacej do kuchni u dobrej rodziny. Może być i taka, która nie umie gotować. Wynagrodzenie rzetelne według pilności i pracy osoby.  
Ignacio Habich  
Rua Graciosa N 64 — Curitiba.

**Casa Leal**  
Praça Tiradentes 8.  
gdzie dawniej był sklep  
**Casa Oito**

Materiały galanteryjne. Specjalności naszego składają: materiały protywe i tanże sprostowane wprost z fabryki. Ceny bardzo niskie; prawdziwa zniżka na następujących towarach: na płótnach w kratki, brim, xadroz, płótnach bawełnianych, na płótnach wogóle jak na jedwabach fantazyjnych. — Odwiedźcie nasz skład a zobaczycie, że mówimy prawdę. Nie zapomnijcie że jest to wszystko w sklepie **CASA LEAL (Casa Oito)**  
**Dinarte Leal & Cia.**  
**CURITYBA**

**Zawodowy Weterynarz**  
**LUCHO SCHUNACHER**

Dokonyuje operacji i leczy wszelkie zwierzęta. Bada i leczy części ciała według najnowszych systemów. Przyjmuje wezwania każdej chwili. Kupuje i sprzedaje dobre krowy na mleko, bydło na mięso, konie do wozów i do jazdy.

**ADWOKACI**  
Prof. Dr. Fr. R. de Azevedo Macedo  
Jan Grabski  
Rua Mar. Floriano Peixoto N 33  
**CURITYBA.**

**Dr. James Portugal Macedo**  
Michel Mattar  
Praça Floriano Peixoto N 63 —  
**PONTA GROSSA.**

**POSZUKIWANIA.**  
Poszukuje się Stefana Senitka. Niech się zgłosi we własnym a ważnym interesie do redakcji »Ludu«. Uprasza się osoby znające miejsce jego pobytu, by zawiadomiły o tem redakcję.

**DO SPRZEDANIA**  
dwa domy na wykończeniu, z drzewa kryte dachówką, spód imbujemy, 7 na 8 metrów. Wszelkie materiały pierwszej klasy, do każdego domu jest studnia i lot ogrodzony (na Villa Bühner). Cena 7:000\$000.  
Blizszych informacji udzieli Stanisław Biliak — Rua Saldanha Maranhão N 8 — Ponta Grossa — Parana — Brazil.

**DO SPRZEDANIA**  
dom murywany, powyżej stacji kolejowej S. P. R. G. Dobre miejsce na sklep (negocjacje) przy ulicy Itaiacoca, róg ulicy 19 de Dezembro. Cena okazajna. Wszelkich informacji udzieli Stanisław Biliak — Rua Saldanha Maranhão N 8 — Ponta Grossa — Parana — Brazil.

**Chapelaria Mazer**  
R. MAZER & Cia  
Rua 15 de Novembro 12 A —  
Curityba

Fabryka kapeluszy i czapek. Specjalność w czapkach skórzanych dla chłopców. Skład kapeluszy, koszul, wóseł, krawatek, palrasoli, kołnierzyków i wogóle rzeczy galanteryjnych. — Mówi się po polsku.

**SZUKASZ ZIEMI?**  
Znajdziesz ją na kolonii  
**Santa Barbara**  
Município Palmas — Parana  
5.600 szaków do sprzedania. Właścicielką tej kolonii jest:  
**Empresa Colonizadora Santa Barbara Ltda**  
Zarząd główny (Escrifitorio Central)  
**União da Victoria — Parana.**

**Balsamo Santa Helena**  
jest do nabycia we wszystkich aptekach. Leczy reumatyzm, bóle piersiowe, bóle zębów, uszu, nętralgję, kolki, świeże rany i t. p.

# Fachinol

Fachinol jedyny środek, który zachowuje w dobrym stanie amunicję, maszyny do pisania, maszyny do robienia masła, centrifugi, rowery, wogóle delikatne części mechaniczne. Zardzewiałe części mechaniczne wszelkich maszyn można »FACHINOLEM« zupełnie odnowić. — Do nabycia we wszelkich sklepach.

## Do Kolonji Polskiej!

STOSUNKI HANDLOWE BANKOWE MIĘDZY POLSKĄ A BRAZYLJĄ. — PRZESYŁKĘ PIENIĘDZY DO POLSKI USKUTECZNI SIĘ NAJLEPIEJ PRZEZ

## Bank Francusko - Włoski

RUA 15 DE NOVEMBRO. — RÓG I DE MARÇO —  
CURITYBA — PARANA.

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank Francusko Włoski, podejmuje się dostarczać kupcom informację, otwiera kredyty zwykle za poręczaniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

Bank Francusko - Włoski załatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem; załatwia kupna i sprzedaż; przechowuje i zarządza papierami wartościowymi; przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

»A Propagandista«

## CASA SCHMIDT

Rok założenia 1892

Praça Tiradentes 3 — Praça Municipal 20, 22 i 28.  
CURITYBA — PARANA.

Caixa postal N. 3. — Adres telegraficzny: »LEUGIM«.

Szklę, żelastwa, naczyń, narzędzia, broń i amunicja i wszelkie przybory do kuchni. Narzędzia rolnicze, oleje, smary, farby i t. p. Maszyny do pisania. Rowery marki »Adier«. Smary do maszyn i samochodów. Lustra i lampy elektryczne. Instalacje elektryczne. Żarówki oszczędnościowe marki »Edison« od 110 do 120 volt.

nierz o miłości, ale ona go wtedy nie wysłuchała...

— Teraz kocha on inną, a ona żaluje...

— A to nie ładnie! Dama ta nie powinna tego czynić — rzekła tylko tak, aby coś przecie powiedzieć.

— W takim razie wypowiedziała pani wyrok na samą siebie! — rzekł kapitan z rezygnacją.

— Co? — jak to? — Co to znaczy? — próbowała niby gniewać się sennora.

— Była okrutnie zmieszana. — Nie gniewaj się, łaskawa pani! Odradź mnie, pani, jeśli masz serce! Ale ja obiecuję kochać panią wiecznie, bo żyć bez niej nie mogę!

— Padł przed nią na kolana. — Wstań pan, panie kapitanie — Ach, gdyby teraz wszedł ktol...

— Proszę wypowiedzieć wyrok mój... Jeśli nie pani nienawidzisz, to ja pójdę w daleki świat stąd — na zawsze!

— Daj mi pan czasu do namysłu! — Nie udzielam nic, bo sam zerbrę u pani litości!

— Wstał pan i słuchał — I pan nie jesteś mi obojętnym — Ale czekajmy rok jeszcze — Chęć bowiem pamięć nieboszczyka mojego meza uszanować jak należy...

— Został więc pan do tego czasu przy mnie — w tem miesiącu — ale jako mój doradca, przyjaciel, a ja panu przysięgam że będę potem pańską żoną!

— O, droga — najmilsza! — krzyknął kapitan, ująwszy ją za śliczne, białe rączki i całując je namiętnie.

— Ach, tak nie można! — Nie można? — Nawet kiedy jesteśmy tylko

oboje? — Tak, kapitanie! — Proszę rozważyć, że posiadam bardzo dobrą reputację!

— Wszystko — wszystko się stanie wedle twojej woli, anielski... — Dobrze mi z tem, co wiem... — Będę tą myślą szczęśliwy!

— Parol kawalerski? zgoda kapitanie? — Słowo honoru!

— Nigdy nie dam nawet poznać mojej miłości, wzajemności! Nikomu!

— Podaj mi rękę — Zegnaj pan — na dzisiaj!

Kapitan ucałował rękę sennory, rzucając na twarz jej pełne tęsknoty spojrzenie.

Opanowało ją dziwne uczucie. Przecież i ona była kobietą! Żal jej zrobił się jego, żal jej samej, swego życia i dni młodych, bez uciechy, bez miłości.

Mimowoli postąpiła krok ku niemu. On zaś ujął ją w ramiona i całował pełne jej malinowe usta.

Wyrwała się z jego uścisku. Umknęła. Gniewała się, że pozbyła się na chwilę swojej godności kobiecej.

Norden wyszedł.

### 308. Juana.

Norden był w swojej tajemnej narzeczonej każdego przedpołudnia.

Raz nie zastał jej w domu. Nie pytał pokojówki, dokąd udała się sennora, tylko usiadł zniechęcony i dumiał o wznajęcej przegranej.

Naraz posłyszał głosy na kurytarzu. Zdziwił się, wstał.

— Cieszę się, mamciu, naszym starym domem. — Tutaj mi drogi każdy zakątek!

W drzwiach stanęła piękna postać dziewczica i patrzyła ze zdziwieniem na imponującego mężczyznę.

Chwilę patrzył oboje na siebie tak zdziwieni, wtem rzekła sennora: — Witam pana! Nie wiedziałam, żeś pan tutaj. Powitasz więc pan mojego gościa pi-rwszy! — Pan kapitan Howard, mój wierny przyjaciel i doradca, o którym ci Juana pisałam — a to moja córka Juana!

Dziewczyna odpowiedziała na niski ukłon kapłana grzecznym, prawie swawolnym dygiem i podała mu poufale małą, białutką rączkę, którą tenże podniósł do swoich ust.

Norden zmiarkował zaraz, że Juana ma pojęcie o swojej piękności i bogactwie.

Zdradzała to jej rozkazująca postać i mina troszeczkę harda, z którą jej było bardzo do twarzy.

Chciał się pożegnać, ale go zatrzymało, co mu było bardzo pożądanem, gdyż pragnął Juana zjednać dla siebie jak najprędzej.

Ale podczas rozmowy poznał, że nie było to rzeczą tak łatwą.

Juana bowiem posiadała sporo arystokratycznej durnoty.

Nie mógł jej odrzucać zaimponować swoim pochodzeniem nieznanym wcale kapitan Howard.

Norden żałował mocno, że nie wystąpił znowu pod imieniem jakiegoś markiza albo barona, lub kogo innego.

Biedna sennora nie przeczuwała, jakiego miłego i wiernego narzeczonego posiada w swoim słodkim kawalerze.

Niedawno jeszcze myślał o niej — przepaszam! — o jej bogactwie i ręce, z którą połączona były te bogactwa, a teraz?... Snuł czarne plany...

— Mamciu — zawołała wesoło Juana — co pocznijemy w najbliższych dniach?

— Chciałabym się zabawić wesoło, użyć moich dni w stolicy.

— Puebla także niebrzydkie miasto, ale zamalo podaje urozmaicenia.

Sennora nie bardzo widocznie zbierała chętkę na puste zabawy.

Ale kapitan zaraz się wniósł na swój własny rachunek.

— W Meksyku, droga pani, mamy rozmaite rozrywki.

— O! naprzykład niezadługo odbędzie się wyścigasz samych najlepszych rodzin na starym nasz wulkan.

— Jest tam kolej schodowa aż do połowy kolosalnej góry.

— A to cudne zachwycające!

— Weźmiemy w tej wyścigasz udział z pewnością.

— Albo też walka byków — podawał nowe pomysły kapitan.

— Jutro na »Plaza del Cabildo« odbędzie się to igrzysko.

— I to miła rzecz — i ty muszę być. — Ależ dziecko, sądzę, że taka przyjemność to wcale nie dla twójgo smaku.

Walka byków jest jedną z ważnych rozrywek meksykańskich.

W samym Meksyku odbywa się ona w olbrzymim amfiteatralnym budynku bez dachu.

Na takie igrzysko przybywają nieprzejrzane tłumy południowców: pospółstwo i najwyższa arystokracja spieszą w kierunku amfiteatru gdzie gra luźna muzyka.

Naprzeciw drzwi wchodowych do areny wznoszą się pyszne łoża prefekta stolicy i poselstw.

Arena posypana grubą warstwą piasku, rozciąga się samotna.

Tłumy pospółstwa nie mogą do czekać się widowiska.

Damy rozpostarły parasolki przed pięknym żarem południowego słońca.

W osobnej zarezerwowanej łoży siedzą obie nasze znajome: sennora Aguilar i sennorita Juana, Norden-Howard i jego wielbiciel oficer P...

Z łoży prefekta kiwnięto białą chustką. Znak do rozpoczęcia igrzyska. Nastąpiła cisza.

Z otwartej bramy areny wleciał na koniu jeździec w malowniczym kostiumie krajowym.

W prawicy dźwierz pstrą chorągiewkę. Zaraz potem dało się słyszeć strasliwy ryczenie, pokazał się byk.

Pyszny zwierz ze strasznyimi rogami. Patrzył wytrzeszczonymi oczyma na niezłożoną ilość widzów.

Ale ostrokaiczna ubierów musiała go drażnić nadzwyczaj.

Zaczął ryczeć jeszcze głośniej i rogami zanurzał się w piasku areny.

— Obraz nieposkromionej siły, nieprawdaż, sennorito? Ale zaraz zjawia się picadores (z dzidami) i banderilleros (z małymi narzędziami do kłucia i z ozdobionymi płachtami) — objaśniał kapitan.

Wjechało ich czterech z dzidami i chorągiewkami na arenę.

Obok nich biegł mężczyźni z ozdobionymi płachtami w jednej, a z kłosałmi owiniętymi pstrymy łachmanami w drugiej ręce. Zaczęło drażnić byka.

### 309. Walka byków.

Majestatyczny byk spoglądał z powagą lekceważeniem na lekkożonogich przeciwników.

Uwagę całą zwrócił na picadorea.